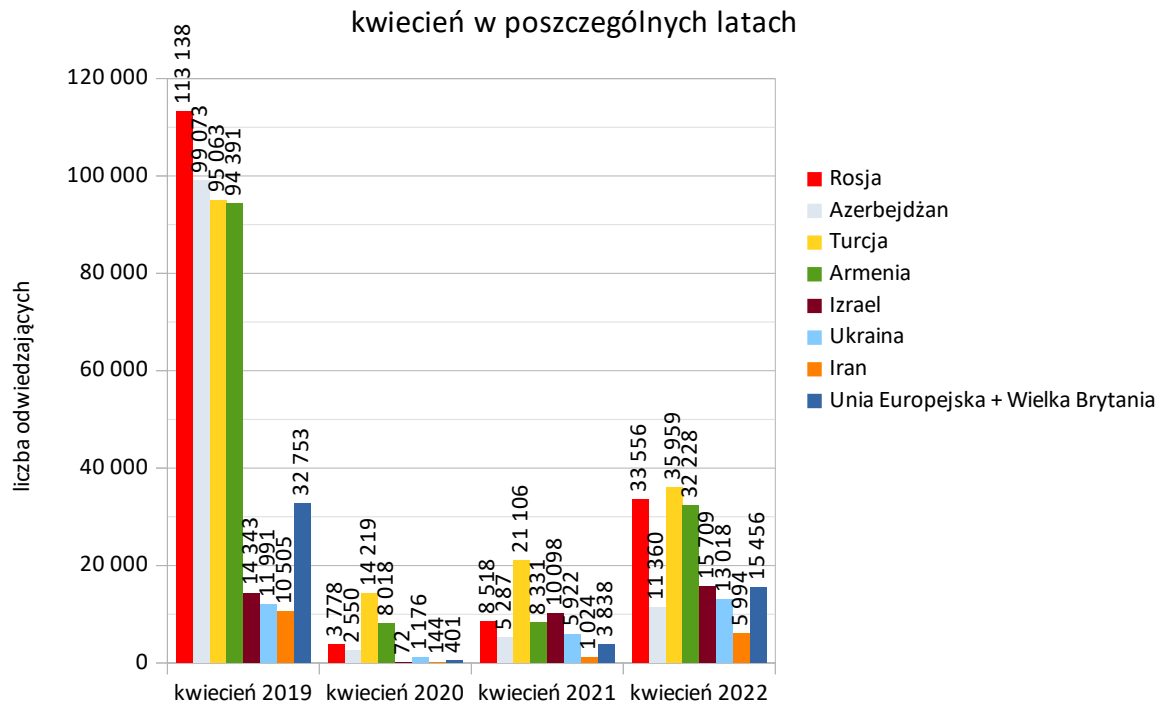


Turystyka w Gruzji – podsumowanie kwietnia

7 najważniejszych krajów + Unia Europejska (wraz z Wielką Brytanią)



Tendencje

- **Ceny usług noclegowych nieznacznie spadły** – w hotelach w stosunku do poprzedniego miesiąca cena zmniejszyła się o **1,7%**, w pensjonatach o **6,5%**. W stosunku jednak do kwietnia 2019 r. średnie ceny były wyższe w hotelach *** (141 lari wobec 123 lari), hotelach **** (231 lari wobec 215 lari) oraz pensjonatach (103 lari wobec 70 lari). W hotelach ***** średnia cena wynosiła 413 lari wobec 484 lari w kwietniu 2019 r.
- Gruzja kontynuuje odbudowę rynku turystycznego, jednak w porównaniu do rekordowego roku 2019 spadek wciąż wynosi 61% (w kwietniu 2019 r. zagranicznych odwiedzających było łącznie 550 tys., w kwietniu tego roku – 215 tys.).
- Szybciej od średniej odradza się ruch turystyczny z krajami Unii Europejskiej – spadek w stosunku do 2019 r. wynosi 52,8% (w kwietniu 2019 r. liczba odwiedzających z krajów Unii Europejskiej wyniosła 33 tys., w kwietniu tego roku – 15 tys.). To istotne dla sektora turystycznego, a co za tym idzie – całej gospodarki Gruzji, ponieważ mimo stosunkowo niewielkiego udziału w łącznej liczbie odwiedzających, wydatki gości z Unii Europejskiej są w Gruzji znacząco wyższe od średniej. Wśród krajów UE Gruzja najpopularniejsza pozostawała wśród Niemców (w kwietniu 2019 – 5,5 tys. odwiedzających, w kwietniu 2022 – 2,8 tys.), Polaków (w kwietniu 2019 – 4,8 tys. odwiedzających, w kwietniu 2022 – 2,1 tys.) i mieszkańców Nadbałtyki (w kwietniu 2019 – 3,9 tys. odwiedzających, w kwietniu 2022 – 2,2 tys.).
- Spośród 7 najważniejszych krajów, które stanowią dla Gruzji źródło turystów zagranicznych, najlepiej wypada Izrael. Gruzja nie tylko odbudowała swoją pozycję sprzed pandemii na tamtejszym rynku, ale jeszcze zdołała ją umocnić (w kwietniu 2019 – 14,3 tys. odwiedzających, w kwietniu 2022 – 15,7 tys.). Na chwilę obecną Izrael stał się dla gruzińskiego sektora turystycznego równie ważny, jak cała Unia Europejska. To szczególnie istotne, ponieważ podobnie jak turyści z UE, Izraelczycy wydają w Gruzji zauważalnie więcej, niż wynosi średnia.
- Widoczne stają się skutki wojny rosyjsko-ukraińskiej: od marca 2022 r. rośnie liczba przyjeżdżających zarówno z Ukrainy (w kwietniu 2022 było to 13 tys. osób, dla porównania w kwietniu 2019 – 12 tys.), jak i z Rosji oraz Białorusi (kwiecień 2022 – odpowiednio 33,6 tys. i 7,5 tys., kwiecień 2019 – odpowiednio 113,1 tys. i 2,8 tys.). W obu sytuacjach, poza nielicznymi wyjątkami, nie są to typowi uchodźcy. W przypadku Ukrainy na wyjazd do Gruzji decydują się osoby, które mają w tym kraju rodzinę albo inny punkt zaczepienia (firma, nabyta wcześniej

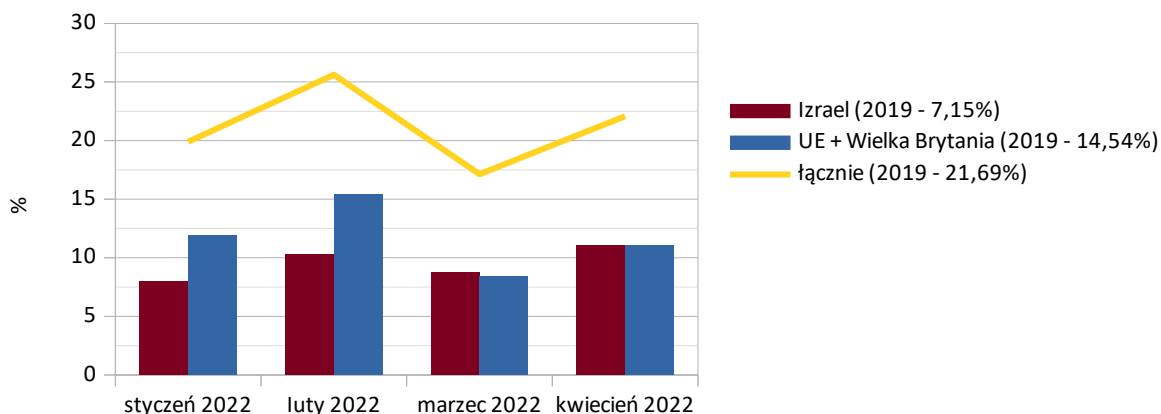
nieruchomość itp.). W przypadku Rosjan i Białorusinów emigracja dotyczy przede wszystkim specjalistów z sektora IT oraz lepiej sytuowanych osób zagrożonych poborem. Część z nich traktuje Gruzję wyłącznie jako punkt etapowy, w którym zatrzymują się na 1-3 miesiące, część zdecyduje się na pozostanie na dłużej.

Zagrożenia

- Sytuacja pandemiczna. O ile w krajach rozwiniętych (UE, Izrael) nie wydaje się już ona zagrożeniem, o tyle w sąsiadujących z Gruzją krajach uboższych czy Iranie, gdzie program szczepień przebiega wolniej, a system opieki zdrowotnej jest na niższym poziomie, gwałtowne pogorszenie się położenia nie jest wykluczone. Dodatkowo utrzymywanie obostrzeń rzutuje zarówno na sytuację gospodarczą tych krajów i wiąże się z ubożeniem ludności, jak i wpływa na możliwość przekraczania granicy przez ich mieszkańców. W kontekście gruzińskiego sektora turystycznego dotyczy to przede wszystkim Azerbejdżanu, z którego w kwietniu 2022 r. dotarło do Gruzji o 88,5% mniej odwiedzających, niż w kwietniu 2019 r. (kwiecień 2019 – 99 tys. odwiedzających, kwiecień 2022 – 11 tys.), Armenii (mniej o 65,9%; kwiecień 2019 – 94 tys. odwiedzających, kwiecień 2022 – 32 tys.) oraz Iranu (mniej o 42,9%; kwiecień 2019 – 10,5 tys. odwiedzających, kwiecień 2022 – 6 tys.).
- Wojna rosyjsko-ukraińska. Ukraina, nawet w wypadku szybkiego zakończenia konfliktu, utraci swój znaczący udział w ruchu turystycznym Gruzji. Bardziej niejednoznaczna jest sytuacja Rosji. Z jednej strony przedłużające się sankcje mogą zachęcać rząd Rosji do utrudniania na wszelkie sposoby wypoczynku zagranicznego własnych obywateli i, co się z tym wiąże, wywożenia dewiz z i tak cierpiącej na ich niedobór gospodarki, z drugiej strony – wypoczynek w Gruzji jest nadal tańszy (i przyjemniejszy) dla Rosjan od ojczyстых nadczarnomorskich kurortów. Trwający zakaz bezpośrednich lotów do Gruzji w ostatecznym rozrachunku ucieszył tylko białoruskie, armeńskie i środkowoazjatyckie linie lotnicze, bo Rosjanie latają po prostu do Gruzji z przesiadkami. Chęć pomocy odciętym od absolutnej większości znaczących rynków przewoźnikom lotniczym może skłonić władze Rosji do zniesienia zakazu lotów do Gruzji. Przyniosłoby to, w połączeniu z ograniczonym wyborem kierunków zagranicznych oraz spadkiem siły nabywczej przeciętnego Rosjanina, znaczący wzrost ich zainteresowania Gruzją jako kierunkiem wakacyjnym.
- Trudno w tym momencie ocenić długofalowe skutki wojny na zainteresowanie Gruzją innych turystów zagranicznych, zauważyć jednak można, że nie ma ona aż tak znaczącego wpływu. Świadczy o tym zarówno rosnąca liczba odwiedzających z Izraela, jak i Unii Europejskiej (z wyjątkiem Polski – o ile zainteresowanie Gruzją do marca 2022 rosło u nas szybciej, niż średnio w UE i osiągnęło poziom odwiedzających wyższy niż 90% poziomu sprzed pandemii, o tyle później spadło poniżej 50%; co ciekawe, Nadbałtyka takiej tendencji nie wykazuje).

Udział krajów UE, Wielkiej Brytanii i Izraela

w wydatkach gości zagranicznych w Gruzji



Szanse

- Szybsze odbudowywanie rynku w krajach rozwiniętych i **rosnący udział w ogólnej liczbie odwiedzających turystów z bogatszych krajów** sprawia, że odbudowa gruzińskiego sektora turystycznego przebiega szybciej, niż wynikałoby to jedynie z porównania liczby odwiedzających z odpowiednim okresem sprzed pandemii. Obecnie już 14,52% odwiedzających Gruzję to mieszkańcy Izraela oraz Unii Europejskiej i Wielkiej Brytanii (żaden inny kraj rozwinięty nie przekracza 1%) wobec 8,57% w odpowiednim okresie przedpandemicznego 2019 r. Co jeszcze istotniejsze, obecnie ich wydatki stanowią 20,81% wydatków wszystkich odwiedzających, choć nadal w odpowiednim okresie 2019 r. stanowiły one 21,69%. Sprawia to, że w sektorze turystycznym rośnie presja na podnoszenie jakości usług i infrastruktury – bogatsi turyści wymagają lepszego poziomu obsługi i stać ich na to, żeby za ten poziom zapłacić. Utrwalenie się tej tendencji spowoduje szybszą odbudowę, a następnie rozwój sektora turystycznego oraz jego umocnienie się w roli jednego z wiodących w gospodarce i polityce kraju.
- Pozytywnie zaskakuje stosunkowo **niski wpływ wojny rosyjsko-ukraińskiej** na odbudowę zainteresowania Gruzją wśród turystów zagranicznych. Co więcej, przedłużanie się konfliktu i jego rosnące koszty dla Rosji, wpływać będą na coraz mniejsze zagrożenie Gruzji ze strony sąsiada, a rosnące poczucie bezpieczeństwa politycznego to dodatkowy czynnik przyciągający zagranicznych turystów.